

# YELRAM, Cywilizacja Miłości

Otrzyj swoje łyzy  
Bo miłość powraca każdego dnia  
Jutro będzie nowy dzień  
Cywilizacja miłości blisko jest, tak

W dżungli mego serca  
Oddaje drogę do kolejnych w życiu chwil  
Jutro będzie nowy dzień  
Ej, w cywilizacji miłości będę żył

Nienawiść najprostszą drogą do stracenia  
Poopuszczasz wodze zła  
Lecz nic si e nie zmienia  
Przepełnia cię wściekłość  
Podnosi ciśnienie  
Miliony kropel krwi wylane na stracenie  
Myśli o wolności  
O jej wielkiej potędze  
Ty chciałbyś coś zmienić  
Ale masz związane ręce  
To ty jesteś władcą swojego świata  
W pozytywnych myślach sens życia powraca  
W tej cywilizacji promień nigdy nie zgaśnie  
To społeczeństwo ludzi marzących o prawdzie  
O miłości, wolności, pozytywnym nastroju  
Bo tego nam brakuje w czasach pseudo pokoju

A ty otrzyj swoje łyzy  
Bo miłość powraca każdego dnia  
Jutro będzie nowy dzień  
Cywilizacja miłości blisko jest, tak  
W dżungli mego serca  
Oddaje drogę do kolejnych w życiu chwil  
Jutro będzie nowy dzień  
Ej, w cywilizacji miłości będę żył

Ten świat zalany jest łzami  
Nie dajemy nic od siebie  
Wiec nie dostajemy sami  
Nienawiść jak dynamit wybuchą i rani  
Kiedyś radość i siła  
Dzisiaj smutek między nami  
- Dlaczego?  
- Nie wiem  
- Ty spytaj samego siebie  
- Kiedy ja daję ci rękę to Ty daje w gniewie  
Pomimo tego ja nie tracę wiary w siebie  
Możesz zawsze na mnie liczyć, kiedy będziesz w potrzebie

Otrzyj swoje łyzy  
Bo miłość powraca każdego dnia  
Jutro będzie nowy dzień  
Cywilizacja miłości blisko jest, tak  
W dżungli mego serca  
Oddaje drogę do kolejnych w życiu chwil  
Jutro będzie nowy dzień  
Ej, w cywilizacji miłości będę żył